

Nv 1

VIVO

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej

DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII

I WIEDZY O REGIONIE

ul. Warszawska 12a

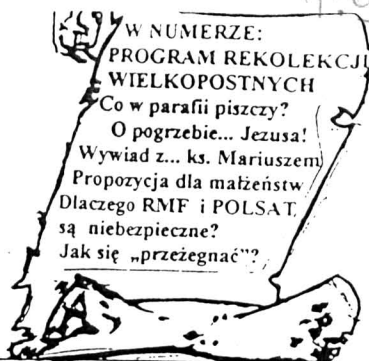
21-500 Biała Podlaska

MIESIĘCZNIK PARAFII w BŁ. HONORATA W BIAŁEJ PODLASKIEJ

NR 1/03-04/2000

WIELKI POST

CENA 1 ZŁ



WEŹ SWÓJ KRZYŻ I NAŚLADUJ



LIST OTWARTY DO CZYTELNIKÓW

WITOJCIE!!!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Cześć! To ja – Twoja parafialna gazetka. Ukazuję się w parafii p.w. Bł. Honorata po raz pierwszy. Chcę podziękować tym, dzięki którym mogłam się ukazać - szczególnie Ks. Proboszczowi za „zielone światło”, słowa zachęty i zyczliwe wsparcie pomysłu stworzenia katolickiego pisma na terenie parafii.

Dziękuję wszystkim parafianom za to, że zaryzykowaliście i zdecydowaliście się nabyć mój pierwszy numer. Nie ukrywam, że to od Was, moich przyjaciół zależy, czy ujrzę jeszcze światło dzienne.

Chcę być lubianą i czytaną przez wszystkich: dzieci, młodzież i starszych. Będę starała się by każdy znalazł coś dla siebie

Wasza gazeta VIVO.



„SZUKAJCIE A ZNAJDZIECIE”

zawsze coś dla siebie!!!

My redaktorzy pragniemy, aby nasza gazetka VIVO mówiła o Parafii bł. Honorata, czyli o nas wszystkich. Mamy nadzieję, że będzie przybliżała choć trochę prawdy wiary, tłumaczyła niejasności, a w szczególny sposób łączyła wszystkich nas we wspólną parafialną.

Nikt z nas nie jest wybitnym polonistą ani tym bardziej redaktorem gazety, czy też utytułowanym reporterem. Mamy jednak nadzieję, że dzięki pomocy wspólnoty parafialnej będziemy mogli kontynuować to co zaczynamy.

Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy. Z radością przyjmujemy propozycje tematów, artykuły, wskazówki i wszelką pomoc

VIVO - Katolicki miesięcznik dla wszystkich

Parafii p.w. Błogosławionego Honorata Koźmińskiego w Białej Podlaskiej

redagowany przez młodzież i nie tylko

Szukamy chętnych do współpracy! Adres redakcji: ul. Terebelska 50A, 21-500 Biała Podlaska

Zgłoszenia i uwagi: tel. 342-61-69 lub do ks. Tomka

WIELKI POST i te sprawy

„W czasie Wielkiego Postu roku 2000
Chrystus wzywa nas do powrotu do Ojca,
który oczekuje nas z otwartymi ramionami,
aby uczynić nas żywymi i przekonywującymi znakami Jego miłości.”
(z orędzia Jana Pawła II na Wielki Post 2000 r.)

Faktem jest stwierdzonym, że mamy Wielki Post i to nie tylko w parafii Błogosławionego Honorata, a w najbliższym czasie mieć będziemy święta (specjalnie nie powiem jakie, aby Was skłonić do refleksji -bo Wielki Post to czas refleksji i uświadomienia sobie tego, że Bóg 40 dni pościł, tzn. nic nie jadł i nie pił, i wszystkim czynił dobrze, i o zgrozo, za to został ukrzyżowany. Co było dalej wiecie!). No i w związku z tym pomyślałem sobie, że warto by coś napisać o Wielkim Poście, ale gdy siadłem, by już dokonać dzieła, doszedłem do wniosku, że może parafianie z parafii (przepraszam za masło maślane) by coś o nim powiedzieli. Ruszyłem zatem w teren – Plac Wolności i okolice - i zacząłem pytać ludzi: Z czym Ci się kojarzy czas Wielkiego Postu? Co on dla Ciebie znaczy?

Pierwszy odpowiedział Marcin: „Wielki Post jest to dla mnie fajny czas. To jest dla mnie takie coś, co jest przed Świętami Wielkanocnymi.”

Nie spodobała mi się ta odpowiedź, więc poszedłem dalej i wtedy spotkałem Pawła. Wychylał się z okna i na tle okrzyków kolegów z klasy zdołał powiedzieć kilka słów: „Wielki Post to przede wszystkim czas, w którym trzeba walczyć ze swoimi wadami. To jest taki szczególnie czas, ludzie przestają palić papierosy, albo zmniejszają ich liczbę z „300 na 250 dziennie”

Potem nawinął się Darek. Nie jest zbyt wierzący, ale też coś powiedział: „Wielki Post to taki okres w tym, no, jak to się nazywa... — w roku liturgicznym chrześcijan, no i w tym czasie robi się postanowienia. Ja miałem rzucić palenia, ale jakoś mi się nie udało.”

Trafiłem też na Anię: „Ja przeżywam Wielki Post bardzo ciężko, ponieważ mam wiele postanowień. Na Gorzkie Żale nie chodzę, bo nie umiem śpiewać, ale nie wyobrażam sobie abym opuściła którąś Drogę Krzyżową.”

Następnie przeniosłem się w inne miejsce miasta, gdzie spotkałem starszą panią. Początkowo nie chciała nic powiedzieć, tzn. nie miała odwagi odpowiadać, ale w końcu, gdy zadałem jej powtórnie pytanie: Jak przeżywa Wielki Post? i wytłumaczyłem, że dyktafon to nie kamera, a gazetka nie telewizja - zaprezentowała niesamowitą wiedzę na temat Wielkiego Postu: „Wielki Post to jest, jak mówił ksiądz na kazaniu, czas przyglądania się sobie, odkrywania swojego miejsca na drodze do Boga, a czasem nawet poszukiwania drogi do Niego. No i w Wielkim Poście mamy czas nawrócenia, ludzie robią dobre postanowienia, chodzą do spowiedzi, na rekolekcje...”

Tak, Kochani. Święta nadejdą więc trzeba przed nimi posprzątać mieszkanie, wytrześć dywan, tzn. wyprostować ścieżki dla Pana. Księża na kazaniach opowiedzą nam, jak to zrobić. Poza tym, trzeba nabierać garść dobrych uczynków. A przede wszystkim spotkać jeszcze raz Ukrzyżowanego Chrystusa i przyjąć go pod swój dach. A wtedy będzie prawdziwe Zmartwychwstanie, czego sobie i wszystkim życzę. Ks. Tomek.

CZY UMIESZ SIĘ PRZEŻEGNAĆ?

ZNAK KRZYŻA, który często widzisz

pospiesznie czyniony przez ludzi, wychodzących lub wchodzących do Kościoła, jest czymś bliżej nieokreślonym...

Znak krzyża - przeżeganie się, to niestety dla wielu jeszcze magia granicząca z zabobonem. Jest tak, jak w dowcipie o czarnym kocie. Sekretarz partii pyta swoich znajomych: *co robicie, gdy czarny kot przebiegnie wam drogę?* Jeden mówi, że zawraca, drugi, że pluje trzy razy za siebie. *Wy źle robicie, towarzysze - wierzycie w zabobony. Gdy na przykład mi kot przebiegnie drogę, to żegnám się i idę dalej.*

Znak krzyża, który często widzisz pospiesznie czyniony przez ludzi wychodzących, lub wchodzących do kościoła, nie jest znakiem krzyża. Smutne to, ale prawdziwe.

Przeżeganie się, wykonane zazwyczaj przez przeciętnego katolika z błyskawiczną szybkością, jest niezwykle tajemnicze; któż potrafi odgadnąć co znaczą błyskawiczne ruchy dłoni czynione z pobożną miną. Może widać w nich znak magicznej ósemki wskazujący na nieskończoność (w tym wypadku zapewne chodzi o nieskończoną bezmyślność). Albo...

Poprzez źle czyniony znak krzyża, prezentuje się nasza ignorancja i bezmyślność w sprawach wiary.

Krzyż Jezusa Chrystusa niesie ze sobą moc. Wiara to droga najwspanialsza z najwspanialszych! By się o tym przekonać, musisz wiedzieć, czym jest krzyż.

Krzyż to symbol męki i śmierci Jezusa (w starożytności był narzędziem śmierci, podobnie jak szubienica). Krzyż to również znak zwycięstwa, znak zmartwychwstania i pojednania ludzi z Bogiem. To dwa wymiary: pionowy — Boski i poziomy - ludzki spotykają się w Krzyżu Jezusa Chrystusa.

Gdyby Twoje życie ograniczyć do prawidłowego przeżegnania się po przebudzeniu i przed snem, i gdyby ono w całości odpowiadało prawdziwej zawartej w tym geście, to by wystarczyło.

Gdy wymawiasz słowa: **W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen**, to znaczy, że wszystko co po nich następuje, chcesz oddać Ojcu, który cię stworzył i wybrał z miłości; chcesz poddać Jego Synowi, który cię zbawił przez śmierć i swoje zmartwychwstanie - Duchowi Świętemu, który cię oświeca i prowadzi. To co będziesz robił, myślał i mówił - to wszystko chcesz czynić w imię Ojca i Syna i Ducha

Św.. Wykonując znak krzyża przed snem, oddajesz Bogu swój sen, odpoczynek, dziękujesz za dzień który minął, zastanawiasz się czy to, co zrobiłeś, zrobiłeś w imię Ojca... ; jeśli tak nie było - przepraszasz za to.

Znak krzyża czyni spokojnie, żegnając się całą dłonią z wyprostowanymi i złączonymi palcami. Krzyż rozpoczynaj od czoła. W geście tym oddajesz Bogu swoje myśli. Towarzyszą temu słowa: „w imię Ojca”. Osoba Ojca symbolizuje Niebo i wszechmoc Bożą.

Następnie dłoń wędruje niżej, symbolizując proces zstąpienia Syna Bożego na ziemię. Dłoń zatrzymuje się na piersi. Wskazuje serce - znak miłości. Dopelniając znak krzyża kreślimy linię poziomą ruchem od lewego do prawego ramienia. Ramię to biblijny symbol siły i mocy. Ma to przypominać, że nasza siła jest w Bogu, bo bez Niego nic uczynić nie możemy. Temu znakowi towarzyszą słowa: „i Ducha Świętego”. Słowo „Amen” znaczy: niech tak się stanie.

Jaki jest mój znak krzyża? Muszę sobie odpowiedzieć!



PROGRAM REKOLEKCJI

WIELKOPOSTNYCH

w parafii

p.w. Bł. HONORATA w Białej Podlaskiej

30 marzec - 2 kwiecień

30 MARZEC (czwartek) DZIEŃ SPOWIEDZI

- 6.30 Msza święta z nauką ogólną
- 9.00 Msza święta z nauką szczególnie dla **dzieci**
- 11.30 Msza święta z nauką ogólną
- 15.30 Msza święta z nauką szczególnie dla **dzieci**
- 17.00 Msza święta z nauką ogólną
- 19.00 Msza święta z nauką szczególnie dla **młodzieży**

31 MARZEC (piątek) DZIEŃ SPOWIEDZI

- 6.30 Msza święta z nauką ogólną
- 9.00 Msza święta z nauką szczególnie dla **dzieci**
- 11.30 Msza święta z nauką ogólną
- 15.30 Msza święta z nauką szczególnie dla **dzieci**
- 17.00 Msza święta z nauką ogólną
- 19.00 Msza święta z nauką szczególnie dla **młodzieży**

1 KWIECIEŃ (sobota)

- 6.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.00 Msza św. z nauką szczególnie dla **dzieci**
- 11.30 Msza św. z nauką ogólną
- 15.30 Msza św. z nauką szczególnie dla **dzieci**
- 17.00 Msza św. z nauką ogólną
- 19.00 Msza św. z nauką dla **młodzieży**

2 KWIECIEŃ (niedziela)

- 7.00 Msza św. z nauką ogólną
- 8.30 Msza św. z nauką ogólną
- 10.00 Msza św. z nauką ogólną
- 11.30 Msza św. z nauką ogólną
- 13.00 Msza św. z nauką ogólną
- 16.00 Msza św. dla **młodzieży**
- 18.00 Msza św. z nauką ogólną

Rekolekcje poprowadzi ks. Paweł Siedlanowski

ZAPRASZAJĄ DUSZPASTERZE

„VIVO” 5

Dlaczego POLSAT i RMF FM są niebezpieczne dla człowieka wierzącego?

Odpowiedź uzasadnij i podaj przykłady.

PROGRAM ODISCO POLO

SSERIALACH HAMUJĄCYCH MYŚLENIE I AAUDIO TELE

Dwunastego marca w naszej parafii gościliśmy księży pracujących w Katolickim Radiu Podlasie. Na wszystkich Mszach Świętych mówili nam o zagrożeniach jakie niosą w swoim przekazie media. Reakcją na ich słowo jest poniższy artykuł.

Pobudka!!! Wyłącz telewizor i przycisz radio! Może wreszcie zobaczysz, że z wanny wylewa się już woda, dzwoni telefon, a 4 godziny temu miał do ciebie ktoś przyjść. Sprawdź, może już zasnął na wycieraczce.

Idąc w stronę drzwi przemierzasz znajome pomieszczenia. Ale zaraz... . Ja tu chyba mieszkam. To straszne... . Ale chwila, nie płacz – jeszcze nie jest za późno. Najważniejsze, że wszystko sobie przypominasz. Nawet nie zauważyłeś, kiedy wpadłeś w swoisty stan hipnozy, który unieruchomił twoje mięśnie i myślenie. Widzisz tylko ekran, lub słuchając radia zapominasz o Bożym świecie.

„Starszy” wysyła cię po mleko, bo rano w sklepie na rogu jest bardzo świeże. Poszedłbyś, ale właśnie lecą Kalambusy. Później mógłbyś pójść, ale Straznik Teksasu nie da sobie bez ciebie rady. Następnie kilka programów, które są tak bezsensowne, że musisz je zobaczyć, a poza tym trzeba sprawdzić, czy w 104 odcinku Waldek Złotopolski wreszcie wyciągnie Eleonorę ze szpitala psychiatrycznego. Jeszcze

chwilczkę, bo teraz będzie fascynująca „Xena”. A to co? Disco polo live? Alvaro, Posłaniec szczęścia, Luz Maria, Świat wg Kiepskich. Ale jaja i to nie tylko od koguta... . No to możesz iść po mleko. Nie możesz, bo sklep zamknęli. Jak ten czas szybko leci.

Nie zdajemy sobie sprawy, jak wielką siłę ma sugestia mediów: radia i telewizji. Szczególnie programów tzw.



najpopularniejszych – niby „modnych”. Wstyd, byśmy dzisiaj nie oglądali POLSAT-u i nie słuchali RMF-ki. Trzeba podążać za modą. Po trupach. Zgoda. Naszą uwagę bardzo często przyciąga dobra muzyka, ciekawe konkursy i informacje. To RMF

(FM zresztą). Ale słuchając, zaślepieni chęcią bycia modnym i już trochę uzależnieni (choć tego nie zauważamy) nie zwracamy uwagi na to, czy naprawdę warto tego posłuchać. Mówiąc jasniej i zwięźle: bierzemy wszystko, co leci.

Wykorzystując swoją popularność RMF-ka może pozwolić sobie na wszystko. Przecież „róbta co chceta” (myślę, że ksiądz sorce od polskiego tej pracy nie pokaże)... Czasem RMF-ka skrytykuje styl ubrania, czasem muzykę, czasem wiarę (A dlaczego nie?), czasem sposób myślenia, lub nasze zainteresowania, a my jakby podświadomie pijani dźwiękiem radia uśmiejemy się do niego myśląc chyba, że tam w radio to zobaczą. Szkoda, że nie zauważamy, jak wszelkiego rodzaju reklamy typu: „Teraz wiesz, że najważniejsze jest to, co nosisz” powoli zmieniają nas w snobów. Coraz częściej mimowolnie spoglądamy na kieszenie spodni i błagalnym wzrokiem szukamy napisu Wrangler, Lee, lub patrzymy na buty obserwując ukochane (zartowałem) trójkąci adidasa, który na RMF-ce ma sławę równą romansowi Clintona. Za przeproszeniem – niedobrze mi się od tego wszystkiego robi.

POLSAT to interesująca telewizja, która nie chce, aby jej widzowie nabawili się kompleksów dziedzinie niewiedzy i podaje na szczęście całkiem łatwe konkursy. Słabo mi się robi ze śmiechu gdy widzę, jak oni poniżają ludzi. Niedługo ukaże się pytanie: „Ile lat ma Papież?” – 2, 14, a może 123.

Gdy chodzi o filmy to uważam, że są ciekawe, ale jednak warto zwracać uwagę na to, co oglądamy. Często zdarzają się filmy pełne – albo mocno przesadzonej przemocy (kulturalnie mówiąc), albo historii miłosnych szczęśliwych do granic wytrzymałości. Za takie herezje powinno się palić na stosach.

I jeszcze reklamy. Jeżeli będziemy je oglądać nie używając do tego choćby odrobiny rozsądku, to albo oszalejemy, albo zbankrutujemy. Stanie się tak dlatego, że

wszystko na co patrzymy i czego słuchamy głęboko zapada w naszą podświadomość i sprawia, że stajemy się niewolnikami szkłano – plastikowych krzykaczy. Dlaczego pozwalamy na obrażanie nas przez nasze the best programy? Może dlatego, że już coraz rzadziej mamy własne zdanie (atakowane przez dajmy na to program ze słoneczkiem). A szczytem naszych pragnień jest wystąpienie w „Idź na całość”. I jeszcze byśmy nie opuścili żadnego z 50000 (słownie: z pięćdziesięciu tysięcy) odcinków Żaru młodości... Strażnika Teksasu. A podobno myślenie nie boli...

Popularne stacje telewizyjne i radiowe mają ogromny wpływ na naszą osobowość i psychikę. Ingerują w nas w niewidzialny, ale bardzo skuteczny sposób. Przy telewizorze i radiu można bardzo miło i pożytecznie spędzić czas, ale... co za dużo, to nie zdrowo. Musimy nauczyć się świadomie i dobrze wybierać. Czas na jak najszybszy odwyk. Bo jeżeli staniesz przed lustrem i zobaczysz panią Bundy, albo tych z 13-stego posterunku, to znaczy, że musisz zadzwonić, by odłączyli ci kablówkę, a podłączyli...

PS. Autor zastrzegł swoje dane, poprawiłem jedynie błędy ortograficzne.

ks. Tomasz



Propozycja dla małżeństw i całych rodzin.

DOMOWY KOŚCIÓŁ

Domowy Kościół jest małżeńsko-rodzinnym ruchem świeckich działającym w ramach ruchu Światło-Życie. Powstał z inicjatywy założyciela Ruchu ks. Franciszka Blachnickiego. U początków jego rozwoju stanęła siostra Jadwiga Skudro ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Serca Jezusowego.

DOMOWY KOŚCIÓŁ zwraca szczególną uwagę na duchowość małżeńską, czyli na dążenie do bycia bliżej BOGA w jedności ze współmałżonkiem. Jest ruchem, który chce pomóc małżeństwom trwającym w sakramentalnym związku w budowaniu prawdziwej jedności małżeńskiej, która stwarza najlepsze warunki do wychowania dzieci w duchu chrześcijańskim.

DUCHOWOŚĆ DOMOWEGO KOŚCIOŁA wyrasta z dwóch korzeni. Jednym z nich jest formacja RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE, która za podstawowy cel chrześcijanina wskazuje poddanie własnego życia JEZUSOWI CHRYSZTUSOWI, światłu EWANGELII, tak by mógł się narodzić NOWY CZŁOWIEK. Drugi aspekt stanowi duchowość małżeńska francuskiego ruchu EQUIES NOTRE DAME, z którego DOMOWY KOŚCIÓŁ przejął tzw. *zobowiązania* służące budowaniu jedności w małżeństwie i rodzinie
WŚRÓD ZOBOWIĄZAŃ TYCH WYMIENIĆ NALEŻY

1. CODZIENNĄ MODLITWĘ OSOBISTĄ

[**NAMIOT SPOTKANIA**], która jako fundament życia chrześcijańskiego jest szczególnym czasem spotkania "SAM NA SAM" z BOGIEM i próbą rozpoznania JEGO woli względem nas osobiście, jak też podejmowania codziennych postanowień.

2. CODZIENNĄ MODLITWĘ MAŁŻONKÓW

która jest wyrazem małżeńskiej woli spełnienia powołania ich chrześcijańskiego życia. Jest to modlitwa męża i żony, którzy razem, jedno przy drugim, stają w obecności BOGA, aby GO wspólnie uwielbiać, dziękować, przepraszać i słuchać.

3. CODZIENNĄ MODLITWĘ RODZINNĄ

która gromadząc wszystkich członków rodziny stanowi istotny element budowania DOMOWEGO KOŚCIOŁA

4. COMIESIĘCZNY DIALOG MAŁŻEŃSKI

w którym małżonkowie w obecności BOŻEJ wspólnie zastanawiają się, jaka jest wola BOŻA odnośnie ich rodziny, aby ją jak najlepiej wypełnić.

5. REGULĘ ŻYCIA

czyli systematyczną pracę nad sobą ukierunkowaną na potrzeby rodziny, a szczególnie współmałżonka.

6. UCZESTNICTWO PRZYNAJMNIEJ RAZ W ROKU W REKOLEKCJACH FORMACYJNYCH

Zgłoszenia par chętnych do uczestnictwa w Ruchu przyjmuje ks. Mariusz.

Osiem prostych pytań do księdza Mariusza

1. W jaki sposób i kiedy ksiądz zrozumiał, że jego powołaniem jest służba Bogu?

„Po ósmej klasie poszedłem na Pielgrzymkę do Częstochowy, aby podziękować Bogu za zdane egzaminy i tam przed obrazem Matki Bożej usłyszałem głos, że mam służyć Bogu jako kapłan. Później przez całą szkołę średnią codziennie modliłem się dziesiątkiem różańca czy to, co słyszę w sercu jest moje (jakiś wymysł), czy od Pana Boga. Przed maturą już wiedziałem, że Bóg mnie powołał do tego by być kapłanem. Później w Seminarium Duchownym modliłem się o wytrwanie w tej służbie Bogu i o to, abym był kapłanem takim, jakim Bóg chce abym był. O to modłę się przez cały czas.”

2. Czy księdz rodzice sprzeciwiali się tej decyzji?

„Decyzję pójścia do Seminarium podjąłem po rozmowie ze swoim ks. Proboszczem. Rodzice dowiedzieli się o tym w 5 klasie technikum - nie sprzeciwiali się. Mama pytała tylko, czy aby to na pewno twoja droga. To mobilizowało do tego, aby więcej modlić się w intencji swojego powołania”.

3. W jakich szkołach ksiądz się uczył?

„Najpierw 8 klas Szkoły Podstawowej w Piszczacu, potem 5 klas Technikum w Warszawie, 6 lat w Seminarium Duchownym w Siedlcach.”

4. Czy ksiądz sam wybiera w jakiej parafii ma pracować ?

„W jakiej parafii mam pracować, o tym decyduje ks. Biskup, któremu ślubowałem posłuszeństwo. Każdy kapłan 2 tygodnie przed objęciem parafii otrzymuje specjalne pismo od ks. Biskupa”.

5. Czy gdyby ksiądz chciał porzucić to, co obecnie robi, mógłby tak postąpić?

„Powołanie kapłańskie otrzymałem od samego Pana Boga. Z rąk ks Biskupa przyjąłem święcenia kapłańskie po 6 letnim zastanawianiu się nad swoim powołaniem i nie chcę tak postąpić.

6. Obowiązkiem księdza jest dotrzymać tajemnicy spowiedzi, ale czy może zdarzyć się taka sytuacja (bardzo poważna) w której ksiądz musi złamać tę przysięgę? Czym to grozi dla księdza?

„Dotrzymanie tajemnicy spowiedzi jest darem od Boga. Doświadczyłem tego, gdyż po spowiedzi natychmiast Pan Bóg daje dar, że nic się nie pamięta i nie ma pokusy, aby tajemnicę spowiedzi złamać. Gdyby ksiądz złamał tę tajemnicę wpada w karę ekskomuniki, czyli wyłączenia z Kościoła, a z tej kary może uwolnić tylko Papież.”

7. Czy czasami ksiądz nie rozmyśla co by było gdyby nie odnalazł powołania?

„Czuję się szczęśliwy na tej drodze kapłańskiej - spełniając obowiązki kapłańskie, służąc Bogu i ludziom, i to mnie upewnia, że idę dobrą drogą. Człowiek, który źle odczytał powołanie jest zmęczony tym, co robi i inni męczą się z nim.”

8. Jak ksiądz wytłumaczy fakt, że kobieta nie może zostać księdzem ?

Pan Jezus był mężczyzną, miał 12 Apostołów, którzy też byli mężczyznami. Kapłani są to następcy Apostołów, a więc wykluczone, aby kapłanem była kobieta .

Dziękujemy za rozmowę.

Ps. W następnym numerze zamieścimy wywiad z ks. Andrzejem, pt. „Jak to będzie w tym roku z sakramentem bierzmowania”? . Czy dla kandydatów do bierzmowania Rok jubileuszowy 2000 będzie rokiem łaski?

Co w trawie, tzn. z parafii PISZCZYŃ

- Jak donosi BIURO OKAZJONANYCH BADAŃ AKTUALNEJ SYTUACJI (BOBAS) w dniach 30, 31 marca, 1,2 kwietnia odbędą się w naszej parafii długo oczekiwane rekolekcje.
- Jak donosi GAZETKOWA AGENCJA PRASOWA (GAP) w ostatnim czasie **zauważono wzrost** uczęszczających na Mszę Świętą niedzielną i spowiadających się.
- Rozpoczął się Wielki Post. W najbliższym czasie aż do 24 kwietnia dyskotek i imprez, zabaw, osiemnastek nie przewiduje się. Pora odpocząć, nawrócić się....
- Nasza świątynia lśni czystością aż miło popatrzeć i oczywiście pomodlić się. Dzięki zaangażowaniu parafian !!!
- Nie ma wody na pustyni..., światła bez ciemności..., zimy bez śniegu (w Białej Podlaskiej oczywiście)... i Wielkiego Postu bez **DROGI KRZYŻOWEJ**. W naszej parafii jest ich aż /tylko/ trzy dla dzieci, dla młodzieży, dla dorosłych. Zawsze jest możliwość skorzystania z Sakramentu pokuty:
- środa godzina 16 dzieci;
- piątek godzina 17 dla dorosłych;
- piątek godzina 18.15 dla młodzieży.

Gdy przyjdiesz, wybierzesz najlepszą częśćkę.

- Nabożeństwo Gorzkich Żali w każdą Niedzielę Wielkiego Postu **po Mszy Świętej o godzinie 10.00 i przed Mszą Świętą o godzinie 18.00.** Okazja do zamyslenia się nad męką Pana Jezusa – kazania pasyjne o męce Pańskiej.
- I na koniec – radość w naszej parafii! **W Wielki Czwartek – dzień służby liturgicznej** 10 (słownie: dziesięciu) kandydatów na ministrantów pierwszy raz nałoży komże i „pójdą na całość”. Ponadto – cała służba liturgiczna po raz pierwszy otrzyma Legitymacje i 10 wskazówek: „Jak postępować by wytrwać i nie zostać udekorowanym szarżą.

REKLAMA

Redakcyjny szperacz

UWAGA. Za treść reklamy redakcja nie ponosi odpowiedzialności!

VIVO - ROZWIJA... HOOOORRRRRRZYOOOOONTY!!!

NARA

Ps. Jak ci nie pasi, to sam coś wymyśl.

„VIVO” 12

